

# Mackie MR5 mk3



Wielu z nas miało styczność z sprzętem Mackie albo przynajmniej kojarzy miksery, które stały się wizytówką amerykańskiego producenta. Od ponad piętnastu lat Mackie działa również w sektorze monitorów studyjnych, gdzie może pochwalić się wieloma sukcesami.

Monitory studyjne w ofercie Mackie dzielą się na dwie podstawowe serie: HR i MR. HR to seria referencyjna, zaś MR bardziej budżetowa, jednak – jak zapewnia producent – czerpiąca całymi garściami z rozwiązań stosowanych w wyższych modelach.

## MR5

Jest to najnowszy model reprezentujący trzecią generację, z kilkoma istotnymi zmianami względem starszej wersji, ale o tym za chwilę. MR5 mk3, jak sama nazwa wskazuje, to aktywne monitory bliskiego pola, wyposażone w polipropylenowy pięciocalowy (a dokładnie 5,25") głośnik niskotonowy oraz głośnik wysokotonowy z jednocalową jedwabną kopułką.

Testowane monitory oferują przetwarzanie dźwięku w zakresie od 57 Hz do 20 kHz, czyli jak na takie maluchy całkiem niezłe. Częstotliwość podziału ustawiona jest typowo na 3 kHz 24 dB/na oktawę, co oznacza, że wszystkie częstotliwości poniżej tej wartości są przetwarzane przez „woofer”, a powyżej przez „tweeter”. Głośniki napędzane są przez wzmacniacz klasy A/B o mocy 50 W RMS.

Mackie MR5 mk3 prezentują się bardzo atrakcyjnie, a ich wykonanie stoi naprawdę na wysokim poziomie. Obudowa ma solidną konstrukcję wykonaną z płyty MDF, wykończonej folią winylową w kolorze czarnym, matowym. Prosto, elegancko i nowoczesnie zarazem. Monitory są kompaktowych rozmiarów (286 × 197 × 276 mm) i bez problemu zmieszczą

testował

Marcin Ziniak



Mackie MR5 mk3

opis

Aktywne monitory studyjne bliskiego pola.

cena

600 PLN za szt.

sprzęt dostarczył:

Music Info sp. z o.o., Kraków

tel. 12 267 24 80

www.musicinfo.pl

strona producenta:

www.mackie.com

Monitory serii MR zostały opracowane przy współpracy z najlepszymi inżynierami firmy EAW. Mają rozwiązania i komponenty, które możemy znaleźć w referencyjnych monitorach serii HR.

się na każdym biurku. Nie są też przesadnie ciężkie, ich masa wynosi 5,5 kg (sztuka). Zmiany na przedniej ścianie w porównaniu do starszego modelu widać gołym okiem. Nieco zmienione wzornictwo i nowe profilowanie. Monitory wyposażono w nowy falowód mający zminimalizować dyfrakcję fal dźwiękowych. W rezultacie wpłynęło to na poprawienie spójności brzmienia oraz powiększenie punktu optymalnego odsłuchu (sweet spot). Jest też kilka zmian kosmetycznych w postaci podświetlanego na zielono logo producenta oraz srebrnego pierścienia wokół głośnika wysokotonowego i drugiego, grubszego wokół głośnika niskotonowego.

Zmiany konstrukcyjne widoczne są również w tylnej części urządzenia. Zmienił się kształt i położenie otworu bass-reflex, obecnie jest on okrągły i ulokowany w górnej części ścianki, która ma dodatkowe wytłumienie. Zestaw regulatorów oraz gniazd pozostał ten sam. Trzeba przyznać, że jak na ten przedział cenowy MR5 wyposażone są znakomicie w zakresie możliwości podłączenia. Do dyspozycji mamy symetryczne

wejście XLR oraz jack TRS, a także niesymetryczne RCA. Za pomocą dwóch trójpoziomych przełączników (low freq filter i hi freq filter) możemy dopasować charakterystykę częstotliwościową monitorów do pomieszczenia. Pierwszy z nich służy do podbicia dołu o 2 dB lub 4 dB (przy 100 Hz), natomiast drugi umożliwia podcięcie lub podbicie o 2 dB (3 kHz). Producent zapewnia, że w większości zastosowań sprawdzi się ustawienie przełączników w pozycji „0” (normal). Pozostałe elementy, które mieszczą się w tylnej części obudowy, to obrotowy potencjometr wzmocnienia (z zaskokiem po środku), włącznik oraz gniazdo na kabel zasilania. Wszystkie elementy zamocowane są pewnie, a ich jakość nie budzi najmniejszych zastrzeżeń. Przejdźmy do kolejnej pary monitorów.

### Mackie MR 10 S mk III

Do zestawu monitorów polecany jest dedykowany temu kompletowi aktywny subwoofer z serii MR mk III, dziesięciocalowy, kompozytowy woofer wykonany z włókien aramidowych (materiał podobny do słynnego kevlaru). Pasma przenoszenia kolumny zawiera się w przedziale 35-180 Hz, oferując maksymalne ciśnienie akustyczne na poziomie 113 dB SPL. Dysponuje ona wzmacniaczem klasy A/B o mocy 120 W RMS. Crossover jest płynnie przełączany w zakresie od 40-180 Hz, przełączalna jest także polaryzacja (z 0 na 180°). Układ elektryczny woofera ma dwa symetryczne wejścia XLR, dwa symetryczne wejścia TRS, dwa symetryczne wyjścia TRS, a sama kolumna ma gumowe nóżki absorbujące niepożądane drgania. Poza tym mamy tu do czynienia z solidną obudową z MDF-u, o wykończeniu black vinyl wrap.



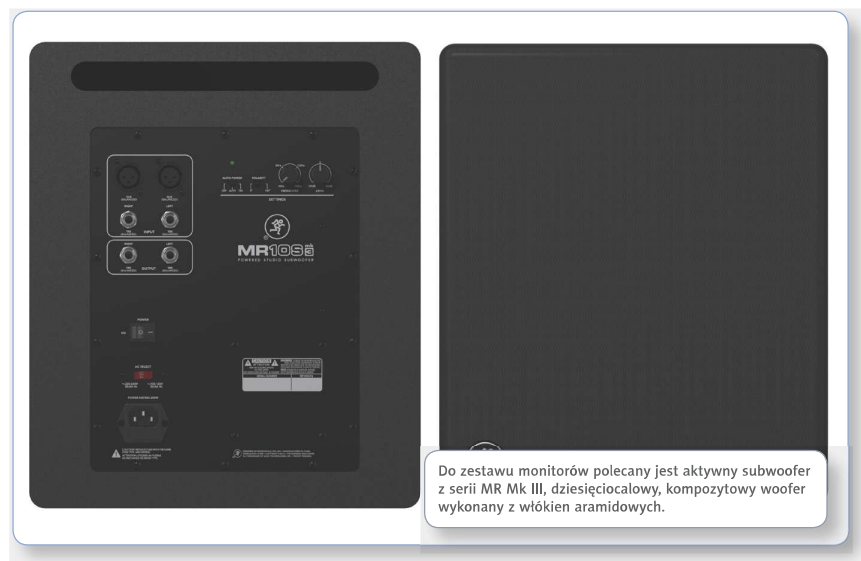
Najnowszą serię wyposażono w falowód mający za zadanie zminimalizowanie dyfrakcji fal dźwiękowych, czego rezultatem jest poprawa spójności brzmienia oraz powiększenie punktu optymalnego odsłuchu.

## WYBRANE PARAMETRY

	MACKIE MR5 mk3
Pasma przenoszenia	57 Hz – 20 kHz
Maksymalne SPL	108 dB SPL
Moc wzmacniaczy	30 W (LF), 20 W (HF)
Głośniki	woofer 5", tweeter 1"
Złącza	XLR, jack 1/4", RCA
Wymiary	286 × 197 × 276 mm
Waga	5,5 kg (sztuka)

## Monitory w praktyce

Czas najwyższy przejść do kwestii najważniejszej, czyli brzmienia. Przyznam szczerze, że doznaniem lekkiego wstrząsu. To naprawdę niewiarygodne, jakie brzmienie potrafią zaoferować przy swoich gabarytach Mackie MR5 mk3. Pełne i zarazem dojrzałe, przywodzące na myśl dużo większe „paczki”. Dźwięk wprost wylewa się z nich, tworząc znakomity obraz z przepiękną stereofonią i głębią. Nagrania, niezależnie od stylu, brzmią bardzo szczegółowo i realistycznie. Góra jest analityczna, a środek wyraźny. Separacja jest całkiem niezła, słycać każdy instrument i jego umieszczenie na planie. Bas może nie schodzi zbyt nisko i przeważa wysoki dół, ale jest



Do zestawu monitorów polecany jest aktywny subwoofer z serii MR Mk III, dziesięciocalowy, kompozytowy woofer wykonany z włókien aramidowych.

to wyraźny i punktowy. Co ważne, małe monitory nawet przy dużym poziomie głośności nie brzmią jak mający się za chwilę rozpaść boombox. Duża w tym zasługa konstrukcji obudowy, jej odpowiedniej głębokości i dobrze dostrojonego portu bass-reflex. Z tego też względu, ustawiając monitory na biurku, należy pamiętać o odpowiednim odsunięciu od ściany. Warto

również zadbać o separację od podłoża, stawiając je na specjalnych podstawkach.

Producent nie przewidział sytuacji, w której komuś będzie przeszkadzał nadmiar basów, dlatego – podobnie jak w starszych wersjach – nie ma możliwości podcięcia dołu i trzeba sobie radzić w inny sposób, na przykład zatykając wylot basów gąbką.

MR5 mk3 umożliwiają komfortową pracę w zaciszu domowego studia i przygotowanie poprawnie brzmiących miksów. Bez trudu przygotowujemy ścieżkę perkusyjną, nagramy i zmiksujemy wokale, gitary (dobrze brzmią zarówno klasyczne, jak i przesterowane w cięższych numerach) i inne instrumenty. Jeżeli ktoś planuje produkcję muzyki opartej na basie (dub, hip hop, dubstep, drum'n'bass itp.), to do kontroli najniższego pasma będzie musiał dodatkowo używać słuchawek lub niech pomyśli o dokupieniu subwoofera MR10S mk3. Jest też trzecia możliwość – wybór monitorów Mackie MR8 mk2, w których dołu nie brakuje. Basiści będą zachwyceni, nagranie ich ukochanego instrumentu z linii nie stanowi najmniejszego problemu. Nie tylko jednak bas zasługuje na uznanie.

## Podsumowanie i wnioski

Monitory Mackie MR5 mk3 to konstrukcje udane i zasługujące na pozytywną ocenę. Oferują atrakcyjne brzmienie z niezłym kopem i doskonale sprawdzą się w mniejszych pomieszczeniach takich jak domowe studia, gdzie liczy się każda wolna przestrzeń.

Wszystkim zmagającym się z problemem wyboru monitorów polecam przetestowanie Mackie MR5 mk3, który z pewnością pozytywnie zaskoczy niejedną osobę.

